

## Benefis dr Zofii Gołąb-Meyer

Wojciech Gawlik  
Maria Pawłowska

25 lutego 2021 r., pod auspicjami Krakowskiego Oddziału PTF, w ramach specjalnego posiedzenia Krakowskiego Konwersatorium Fizycznego, odbył się benefis Pani dr Zofii Gołąb-Meyer zorganizowany przez współpracowników, uczniów i przyjaciół Benefisantki. Ze względu na pandemię spotkanie zostało zorganizowane w trybie zdalnym i było także transmitowane na kanale YouTube Wydziału Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Uroczystość zorganizowano, by uczcić rocznicę Urodzin dostojnej Benefisantki, kolejną rocznicę obronienia przez Nią pracy magisterskiej, pięćdziesięciolecie obrony pracy doktorskiej, ale przede wszystkim po to, by podziękować Jej za olbrzymi wkład w nauczanie i upowszechnianie fizyki. Podczas benefisu przybliżono sylwetkę i rozliczne dokonania dr Zofii Gołąb-Meyer, wybitnej dydaktyczki i popularyzatorce fizyki, twórczyni i wieloletniej redaktorki naczelnej *Fotonu* i *Neutrino*.

Otwierając Konwersatorium, prof. Józef Spałek, przewodniczący Krakowskiego Oddziału PTF, powiedział:

*Szanowna Pani Doktor – Droga Zosiu!*

*Bardzo się cieszę, że ta uroczystość odbywa się w ramach naszego Konwersatorium Fizycznego, organizowanego przez Oddział Krakowski Polskiego Towarzystwa Fizycznego, w którym przez wiele lat byłaś bardzo aktywna. Takich osób, które popularyzują fizykę, szczególnie wśród młodzieży, jest nam dziś bardzo potrzeba. Wiemy, że prace, które Zosiu zapoczątkowałaś i zorganizowałaś są kontynuowane, co nas bardzo cieszy i za to Ci serdecznie dziękujemy!*

*Wiem, że wiele osób przyczyniło się do zorganizowania dzisiejszej uroczystości. Dziękuję im wszystkim, a wymienię przynajmniej kilka: prof. Wojciech Gawlik, Pani Maria Pawłowska, dr Dagmara Sokołowska, dr Witold Zawadzki, dr Danuta Goc-Jagło, dr hab. Stanisław Meyer, prof. Piotr Zieliński, Karolina Mazur, Krzysztof Magda i inni.*

*Zosiu! Życzymy Ci pomyślności i przede wszystkim zdrowia na następne lata. Dziękuję Ci z całego serca!*



W bardzo ciepłych słowach powitała Dostojną Jubilatkę i Szanowną Benefisantkę Pani Dziekan WFAIS UJ, prof. dr hab. Ewa Gudowska-Nowak:

*Bardzo dla nas Droga i Kochana Zosiu!*

*Reprezentując władze Wydziału, a także koleżanki i kolegów, z którymi współpracowałaś i współpracujesz, chciałabym wygłosić krótki Adres, który dla Ciebie przygotowaliśmy:*

*Szanowna Pani Doktor!*

*Proszę przyjąć najserdeczniejsze podziękowania za wieloletnią pracę dla dobra naszej Alma Mater i Wydziału! Za Pani trud i niesłabnące zaangażowanie w kształcenie studentów, popularyzację nauki i współtworzenie studiów dziennikarstwa naukowego! Za wyznaczanie nowatorskich kierunków w edukacji nauczycieli przedmiotów ścisłych i wypromowanie wielu znakomitych dydaktyków. A także za dowiedzenie roli nauczania przyrodniczego w kształtowaniu postaw poznawczych i tworzeniu współczesnego kanonu kultury. [...]*

*Nie byłoby wielu osiągnięć, a przede wszystkim tak pozytywnego myślenia o tym, jaka jest wartość dydaktyki w nauczaniu przedmiotów ścisłych i jaka jest wartość rozumienia fizyki we współczesnym świecie, gdyby nie obecność takich osób, jak Pani Doktor Zofia Gołąb-Meyer.*



Na ręce organizatorów wpłynęły liczne Adresy przygotowane przez przyjaciół i współpracowników Benefisantki z kraju i zagranicy. Specjalne gratulacje i słowa uznania przesłali:

- Prof. Leszek Sirko (IF PAN) – Prezes Polskiego Towarzystwa Fizycznego;
- Prof. Jerzy Niewodniczański – emerytowany profesor AGH, prezes Państwowej Agencji Atomistyki (1992–2009);
- Prof. Andrzej Kajetan Wróblewski – emerytowany profesor Uniwersytetu Warszawskiego i Rektor tej uczelni w latach 1989-1993, wiceprezes PAU (2009-2018), wybitny znawca historii nauki;
- Prof. Wojciech Nawrociak – profesor fizyki w Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu, wybitny popularyzator nauki;
- Prof. Barbara Blicharska – emerytowana profesor fizyki na Uniwersytecie Jagiellońskim;
- Prof. Andrzej Zięba (AGH), emerytowany profesor fizyki AGH, Przewodniczący Oddziału Krakowskiego PTF (1999-2001);

- Prof. Wojciech Dindorf – emerytowany profesor fizyki na Uniwersytecie Opolskim, nauczyciel w Międzynarodowych Szkołach przy ONZ w Nowym Jorku i Wiedniu, popularyzator fizyki, ale również satyryk, poeta i muzyk.

Wśród specjalnych i bardzo osobistych wystąpień przesłanych w formie prezentacji, możemy odnotować szczególne gratulacje skierowane do Benefisantki przez Pana Tomasza Pospiesznego, profesora chemii na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu, autora książek o kobietach – naukowcach (Marii Skłodowskiej-Curie, Irenie Curie i Lise Meitner). Prof. Pospieszny w swoim bardzo bezpośrednim wystąpieniu powiedział:

*Przyrodzona Pani, Pani Zofio, umiejętność przedstawiania zagadnień trudnych w sposób dostępny i snucia historii w sposób niepowtarzalny sprawiają, że fizyka staje się piękną opowieścią o świecie, w którym żyjemy, o świecie, który nas otacza. [...] Zdolność do mówienia w sposób prosty o rzeczach trudnych przynależeć musi zatem ludziom obdarzonym niezwykle mądrością, wyobraźnią i talentem dydaktycznym. [...] A Pani wszystkie te umiejętności posiada!*

Kolejną osobą, która przypomniała o zasługach Benefisantki, tym razem na polu upowszechniania wiedzy, była Pani dr Alicja Rafalska-Łasocha z Wydziału Chemii Uniwersytetu Jagiellońskiego, która nawiązała do innej aktywności Pani Zofii. Chodziło o udział w zorganizowaniu i prowadzeniu studiów podyplomowych w zakresie dziennikarstwa naukowego. Studia te cieszyły się dużą popularnością, dla niektórych uczestników stały się trampoliną do dalszej kariery, dla innych (np. dla Pani Alicji) były bodźcem do podjęcia nowych aktywności, również na polu naukowym.

Benefis Pani Zofii Gołąb-Meyer zgromadził przed ekranami komputerów liczne grono Jej znajomych i przyjaciół. Wydawać by się mogło, że każdy z nich doskonale zna Panią Zosię, ale, jak się okazało, o wielu faktach z Jej bogatego życiorysu nie wiedzieli nawet Jej najbliżsi współpracownicy. Dlatego organizatorzy zadbali o to, by przybliżyć sylwetkę i rozliczne dokonania Pani Doktor, opowiedzieć o kolejnych wydarzeniach z Jej życia, osiągnięciach naukowych, organizacyjnych i dydaktycznych, a także o ludziach, którzy mieli wpływ na Jej rozwój naukowy.

Tę część uroczystości wypełniły wystąpienia: Andrzeja Białasa, Stanisława Meyera, Wojciecha Gawlika, Witolda Zawadzkiego, Dagmary Sokołowskiej i Wojciecha Blicharskiego.

Na wstępie syn Benefisantki, dr hab. Stanisław Meyer, krótko przedstawił rodzinę Matki, zwracając szczególną uwagę na tradycje uniwersyteckie (rodzice Zofii byli matematykami: mama, Irena z d. Sokulska, była nauczycielką matematyki, natomiast ojciec, Stanisław Gołąb, był znanym profesorem matematyki na Uniwersytecie Jagiellońskim i Akademii Górniczo-Hutniczej) i krąg znajomych, a przede wszystkim rolę Arkadiusza Piekary, wówczas docenta UJ, który określił zainteresowania Zofii i zwrócił je ku fizyce.



Następnie prof. Wojciech Gawlik przybliżył słuchaczom czasy, gdy młodziutka Zosia Gołąb studiowała fizykę na UJ (1959-1965) i działała w Naukowym Kole Fizyków, któremu przewodniczyła przez jedną kadencję. Przypomniwał, że właśnie wtedy uległa bardzo poważnemu wypadkowi, po którym na szczęście udało jej się odzyskać sprawność i z sukcesem ukończyć studia, broniąc w 1965 r. pracę magisterską, której promotorem był prof. Jerzy Rayski. Kolejne lata to praca nad rozprawą doktorską poświęconą modelowi kwarków (*Zastosowanie modelu kwarków do opisu reakcji z wymianą barionu przy wysokich energiach*), którą obroniła w 1970 roku pod opieką docenta Andrzeja Białasa. Podczas benefisu prof. Andrzej Białas w bardzo ciepły sposób przybliżył ten okres, podkreślając niezwykłą energię i zapał Zofii Gołąb-Meyer, swej pierwszej doktorantki.



Jako młoda asystentka Zofia Gołąb-Meyer prowadziła różne zajęcia ze studentami. Brała udział w imprezach organizowanych przez studentów i Koło Fizyków, szybko zdobywając ich sympatię i uznanie dzięki wysokim wymaganiom naukowym, a jednocześnie „ludzkiemu” i koleżeńskiemu traktowaniu.

Czasy studenckie i ówczesną atmosferę przypomniał dr Kazimierz Urbańczyk (też niegdysiejszy prezes NKF), w specjalnie skomponowanej przez siebie na tę okazję prze zabawnej „Balladzie Dziadowskiej” („Ballada” została zamieszczona na stronie 23).



Po ukończeniu studiów Zofia Gołąb-Meyer zajęła się fizyką teoretyczną. Opublikowała wówczas kilka prac z teoretycznej fizyki cząstek elementarnych, a w latach 1976-77 odbyła staż naukowy w Max-Planck Institute für Physik im. Wernera Heisenberga w Monachium. Jednak coraz bardziej interesowała ją dydaktyka fizyki i ta problematyka stopniowo stawała się jej główną pasją. Można przypuszczać, że miało to również związek z obserwacją rozwoju i zdobywaniem wiedzy przez jej własne dzieci.

Działalność naukowo-dydaktyczną Benefisantki zaprezentowali jej uczniowie i współpracownicy: dr Dagmara Sokołowska i dr Witold Zawadzki. Szczegółowe informacje dotyczące tych aktywności Pani Zofii zostały zamieszczone w dalszej części tego *Fotonu* w formie odrębnych artykułów. Przywołajmy jednak kilka zdań z tych opracowań:

*Przedstawienie chociażby połowy działań podjętych przez Panią Doktor zajęłoby cały wieczór, więc wymienimy tylko te najważniejsze. Do nich na pewno zaliczymy chyba największą pasję życiową Pani Doktor: nauczanie fizyki, a konkretnie nauczanie fizyki w klasach uniwersyteckich – najpierw w I Liceum Ogólnokształcącym w Krakowie, a potem w słynnej „Piątce”. Wychowała tam kilka roczników uczniów, a wśród nich laureatów Olimpiady Fizycznej.*

Bardzo ciekawie, w humorystyczny sposób i w atrakcyjnej, komiksowej formie, opowiedział o atmosferze tych zajęć ich niegdysiejszy uczestnik, dr Wojciech Blicharski. Komiks jako oddzielny fragment.

*Nie sposób nie wspomnieć o organizowanych przez panią doktor Przedszkolach Fizyki odbywających się przy Zakopiańskich Szkołach Fizyki Teoretycznej. Wybitni uczniowie z klas uniwersyteckich mieli sposobność nie tylko wysłuchania wykładów znakomitych naukowców, ale również swobodnej dyskusji z nimi. Luźna atmosfera podczas tych spotkań zaowocowała – wielu młodych uczestników przedszkoli jest obecnie naukowcami z liczącym się w świecie dorobkiem. Tak o Przedszkolach Fizyki, kolejnej pasji Pani Doktor, i ich młodszej siostrze – Akademii Fizyki – opowiadał dr Witold Zawadzki.*



Szczególną rolę jaką pełniła Benefisantka podczas spotkań z nauczycielami, przedstawiła uczestniczka studiów podyplomowych z fizyki, pani mgr Teresa Młócek – nauczycielka fizyki i chemii w małej wiejskiej szkole w okolicach Andrychowa. Opowiedziała o tym, że dzięki zajęciom prowadzonym przez dr Z. Gołąb-Meyer znacznie poszerzyła swoją wiedzę i poprawiła swoje umiejętności dydaktyczne, dzięki czemu potrafiła rozbudzić zainteresowanie tym przedmiotem wśród swoich uczniów tak skutecznie, że jeden z nich wybrał studia fizyki na UJ, a później doktoryzował się na Uniwersytecie w Oxfordzie.

Benefisowe wystąpienia Tomasza Pospieszego, Alicji Rafalskiej-Łasochy, Teresy Młócek i Wojtka Blicharskiego pokazały, w jaki sposób Zofia Gołąb-



-Meyer zarażała swoich uczniów pasją do fizyki, jak potrafiła się dzielić swoją wiedzą i doświadczeniem ze współpracującymi z Nią nauczycielami. Ale Jej sztuka nauczania doceniano nie tylko w kraju. Pani Doktor stała się niekwestionowanym autorytetem międzynarodowym w sprawach dydaktyki fizyki, o czym świadczy Jej działalność w organizacji GIREP, do której dołączyła w latach 80. ubiegłego wieku, a także Jej pobyt w Japonii, gdzie jako stypendystka miała okazję zobaczyć i porównać metody nauczania fizyki w tym kraju z polskimi realiami. O działalności dr Zofii Gołąb-Meyer w organizacjach międzynarodowych



przypomnieli dr Dagmara Sokołowska i doc. Stanisław Meyer.

Z inicjatywy Pani Zofii Gołąb-Meyer w 1991 r. powstała Sekcja Nauczycielska Polskiego Towarzystwa Fizycznego, której Pani Zofia była przewodniczącą aż do 2009 r. Ideą Sekcji była pomoc nauczycielom w doksztalcaniu i dostępie do międzynarodowych osiągnięć dydaktycznych, przede wszystkim podczas różnego rodzaju zmian programowych i organizacyjnych w oświacie, stąd intensywna działalność szkoleniowa i ścisła współpraca nauczycieli z uczelniami.

Odrębnym zagadnieniem wydaje się być Jej przynależność do Sekcji Kobiet PTF, wszak nieobce Jej były – i nadal pozostają – problemy, z jakimi borykają się kobiety chcące uprawiać tę arcytrudną dyscyplinę naukową. O roli kobiet w nauce pisał przed ponad stu laty wielki fizyk Marian Smoluchowski, a Pani Zofia podzieliła się swoim komentarzem dotyczącym tej problematyki z twórcą-



mi filmu „Geniusz z Galicji”, który zrealizowano na Wydziale Fizyki, Astronomii i Informatyki Stosowanej UJ z okazji 100. rocznicy śmierci Uczzonego.

W końcu przyszedł czas na część naukową Konwersatorium, podczas której trzej uczeni wygłosili specjalnie na tę okazję przygotowane wykłady. Prof. Piotr Zieliński z Instytutu Fizyki Jądrowej i AGH opowiedział o „Zaskakującej symetrii poziomów energetycznych prostych układów kwantowych”; prof. Jerzy Karczmarczyk z Uniwersytetu w Caen zdradził, w jaki sposób wykorzystuje tzw. „metody zośkowe” we własnych badaniach i udowodnił, że praca Zosi Gołąb-Meyer jest istotna nie tylko dla fizyków; natomiast prof. Łukasz Turski (Centrum Fizyki Teoretycznej PAN) podzielił się ze słuchaczami swoimi oryginalnymi przemyśleniami dotyczącymi „smogu intelektualnego”.

Szanowna Benefisantka podziękowała organizatorom i uczestnikom Konwersatorium, podziękowania te przeczytał w Jej imieniu prof. Wojciech Gawlik. Nie obyło się bez miłych niespodzianek. Koleżanki i koledzy Pani Zosi przygotowali dla niej bardzo praktyczny prezent: najnowszego laptopa, by mogła kontaktować się ze światem i uczestniczyć w życiu naukowym i prywatnym swoich przyjaciół i wychowanków. Jak na fizyków przystało, przekazanie подарunku odbyło się w nietypowy sposób: nastąpiła teleportacja laptopa i towarzyszącego mu olbrzymiego bukietu kwiatów z budynku Wydziału do mieszkania Benefisantki w Krakowie. Stało się to za sprawą prof. Jerzego Szweda, wieloletniego współpracownika Pani Zofii, a w ostatnim okresie – kierownika zakładu, w którym pracowała.

Uroczystość zakończył niezwyklej akcent – na cześć Benefisantki zabrzmiała pieśń „Vivat, vivat!” w wykonaniu Chóru Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wprawdzie chór wystąpił w pandemicznej odsłonie, ale dzięki temu wszyscy jego członkowie i każdy z osobna oddali hołd Bohaterce dnia, dr Zofii Gołąb-Meyer.

